

opusdei.org

List Prałata (1 października 2018 r.)

W 90. rocznicę założenia Opus Dei Prałat zaprasza do podziwiania darów Boga i do dziękczynienia za nie

01-10-2018

Najdrożsi, niech Jezus zachowa moje córki i moich synów!

Jutro minie dokładnie 90 lat od 2 października 1928 roku: „Tego dnia Pan założył swoje Dzieło, wzbudził Opus Dei” (*Apuntes intimos*, 306), napisał święty Josemaría niedługo

potem. Radość świętowania tej rocznicy to jednocześnie dziękczynienie Bogu, który nieustannie ubogaca swój Kościół darami i charyzmatami: „Dziękujcie Panu, bo jest dobry, bo łaska Jego trwa na wieki” (Ps 118,1). Przed naszym Ojcem otwierała się ogromna panorama: pojednanie całego świata z Bogiem poprzez pracę zawodową oraz pozostałe okoliczności życia codziennego.

Zwróćmy uwagę na pierwszeństwo Boga: to On *założył swoje Dzieło* i nadal je prowadzi. Tak jak w całym Kościele, spełniają się słowa Ewangelii: „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie” (Mk 4,26-28). Święty Josemaría dał od siebie wszystko to,

co było potrzebne z jego strony:
intensywną modlitwę, zdecydowaną
walkę wewnętrzną oraz
nieustrudzoną inicjatywę apostolską.
Był jednak zawsze przekonany, że
cała ta siła, dzięki której służył
duszą, pochodziła od Boga:
„Dziękuję Ci, Panie, że zadbałeś o to,
bym zrozumiał w sposób ewidentny,
iż wszystko jest Twoje: kwiaty i
owoce, drzewo i liście, i owa czysta
woda, która sięga aż do życia
wiecznego. *Gratias tibi, Deus! (En
dialogo con el Senor, str. 308).*
Pierwszeństwo łaski jest tak samo
realne w życiu każdego
chrześcijanina, w życiu każdej osoby.

Po rozważeniu daru Bożego
odnowmy nasze dziękczynienie,
ponieważ zechciał liczyć na nas, aby
uczynić nas swoimi
współpracownikami (zob. 2 Kor 6,1),
pomimo naszej małości. Czasem
może się nam wydawać, że nasza
rola w planach Bożych jest bez

znaczenia; jednakże On traktuje poważnie naszą wolność i naprawdę na nas liczy. Pomyślmy o owym chłopcu, który umiał oddać w ręce Jezusa to, co miał, choć miał mało: pięć chlebów i dwie ryby, i dzięki jego hojności Chrystus nakarmił tłumy (zob. J 6,1-13). Bóg liczy także na naszą codzienną współpracę małymi rzeczami, które stają się wielkie siłą łaski. W ten sposób poświęcamy nasze najlepsze wysiłki na szukanie Go w naszej pracy, na służbę ludziom, którzy nas otaczają, dbając, aby patrzeć na nich i kochać tak jak On, aby uobecnić w świecie, na tysiące różnych sposobów, światło i ciepło, które złożył w naszych sercach. Wszystko to jest naszą małą współpracą dzieci, którą posługuje się nasz Ojciec Bóg, aby w duszach działać cuda.

Wkrótce zacznie się Synod na temat młodych, wiary i rozpoznania powołania. Módlmy się dalej, prosząc

o światło i impuls, aby nauka Jezusa ciągle docierała do wielu dziewcząt i chłopców, i aby umieli oni podjąć hojną decyzję pójścia za Nim różnymi drogami, które istnieją w Kościele. Bliskość owego wydarzenia eklezjalnego oraz rocznicy Dzieła może nam pomóc zobaczyć nasze własne powołanie z odnowionym zapalem, właściwym dla serca młodego i zakochanego. Nasz Założyciel nigdy nie stracił młodości duszy. Przeszedł przez wiele przeciwności i cierpień, jednak zachował do końca swoją młodość, dzięki miłości do Boga. Sekret swojej żywotności opisał nam następująco: „Kiedy modlę się u stóp ołtarza *do Boga, który uwesela młodość moją* (Ps 42,4), czuję się bardzo młody. Wiem, że nigdy nie będę się uważać za starego, gdyż jeśli pozostanę wierny mojemu Bogu, miłość będzie mnie nieustannie ożywiać i jak u orła będzie się odnawiała moja młodość (zob. Ps 102,5)” (*Przyjaciele Boga*, nr

31). Jeśli jesteśmy złączeni z Bogiem, zawsze będziemy młodzi , a On nadal będzie rozwijał Dzieło, zawsze stare i zawsze nowe, w różnych miejscach, kulturach i czasach.

W życiu człowieka dziewięćdziesiąt lat to dużo, natomiast dla Dzieła to z pewnością mało. Jesteśmy na początku – niech posłuży nam to jako przypomnienie daru, który otrzymaliśmy i pięknej misji, którą Chrystus zostawił w naszych rękach.

Nie przestawajcie towarzyszyć mi swoją modlitwą, a przede wszystkim wspierajmy w tych dniach Ojca Świętego, aby iść wszyscy razem do Jezusa przez Maryję.

Z całą miłością błogosławi was
wasz Ojciec

Rzym, 1 października 2018 roku

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/list-pralata-1-
pazdziernika-2018-r/](https://opusdei.org/pl-pl/article/list-pralata-1-pazdziernika-2018-r/) (19-03-2026)